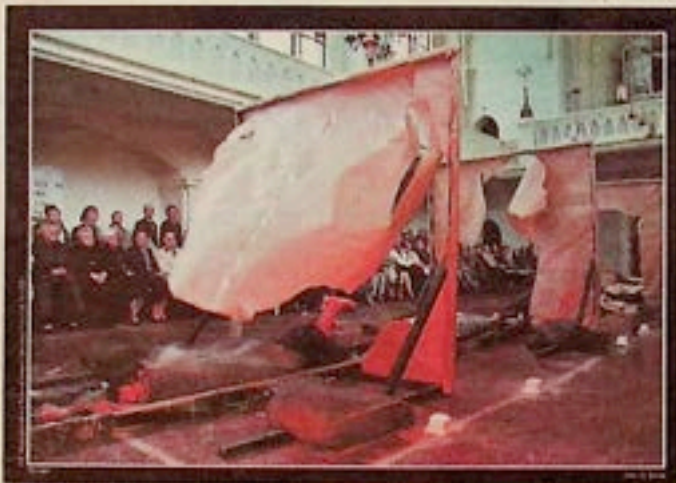


# Siedem spektakli

TRZECI DZIEŃ MIĘDZYNARODOWYCH KONFRONTACJI TEATRALNYCH



**BRUZDA** Nowy spektakl Leszka Mądzika

**W**szystko rozpocznie się o godz. 13, a zakończy przed północą. Trzeci dzień XI Międzynarodowego Festiwalu „Konfrontacje Teatralne” będzie najbogatszy w przeżycia. Samych spektakli w głównym nurcie festiwalu zobaczymy dziś aż siedem, a do nich dołączają imprezy towarzyszące.

Odbędzie się drugie spotkanie poświęcone czytaniu najnowszych sztuk, które powstają na Białorusi, a nie są publikowane i wystawiane na scenach. Tym razem tematem jest „Białoruski dramat rosyjskojęzyczny”. Zaprezentowane zostaną sztuki „Serpentyna” Pawła Priażko i „Mężczyzna - kobieta - pistolet” Konstantina Ścieszyka, w przekładzie Karoliny Niewiadomskiej.

Później uczestnikom i widzom przyda się dobra kondycja podczas długich spacerów po Lublinie, od Centrum Kultury, Teatru Osterwy i kościoła Powiżytkowskiego, po Chatkę Żaka i muszlę w Ogrodzie Saskim, z wizytą na terenach Lubelskiego Klubu Jeździeckiego przy ul. Nadbystrzyckiej. Obejrzymy dziś dwie adaptacje literatury: Johna Fowlessa („Kallimorfa”) oraz Dubravki Ugresić („Stefcia Cwiek w szponach życia” w reżyserii Krystyny Jandy) oraz klasyczny dramat – „Miłość na Krymie” Sławomira Mrożka. Będzie spektakl chińskiego teatru tańca z Ameryki „Smoki na ścianie” oraz spektakl Leszka Mądzika „Bruzda”, wyraźnie różniący się od innych jego realizacji. Będzie wreszcie „Osobisty Jezus” Przemysława Wojcieszka.

Ale najczęściej mówi się o monumentalnym widowisku plenarnym „Czas matek”, w kreacji Teatru Ósmego Dnia, które ma szansę stać się wydarzeniem XI Konfrontacji Teatralnych. Żeby się przekonać, czy tak się stanie, trzeba powędrować aż na tereny Lubelskiego Klubu Jeździeckiego. Można pojechać autobusem, zbiórka o godz. 19 przed Centrum Kultury. **ANDRZEJ MOLIK**